

SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA



WOLNI I SOLIDARNI



PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA Nr 20/139 cena 10 zł
Dwutygodnik, wydanie A 12-26 października 1986 r.

29 września br. w Gdańsku zawiązała się Tymczasowa Rada NSZZ „Solidarność”. Poniżej – Oświadczenia L. Wałęsy i powstałej Rady oraz stanowisko SW w tej sprawie. red.

OŚWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCEGO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Doniosły fakt, jaki stanowi uwolnienie więźniów politycznych wzbudził w naszym społeczeństwie iskry nadziei na to, że sprawy polskie potoczą się inaczej, że po przeszło czterech latach głębokiego rozdarcia, represji i nienawiści, znaleziony zostanie początek drogi dialogu i porozumienia.

Aby tak się stało, konieczna jest świadomość dobrej woli, świadomość celów i realiów społeczno-politycznych i gospodarczych. Przeszkody utrudniające dialog znajdują się po jednej i po drugiej stronie. Nie rezygnując z tego, co stanowi o realizacji ideałów „Solidarności”, jesteśmy skłonni przystąpić do likwidowania tych przeszkód, które w świadomości władz funkcjonują jako bariery wzniesione przez „Solidarność”. Pragniemy dać wyraz dobrej woli i oświadczamy naszą gotowość uczynienia kroków na drodze dialogu i porozumienia.

W oświadczeniach przedstawicieli państwa znajdujemy ostatnio świadomość faktu, iż dotychczasowe formy kontaktu ze społeczeństwem sama władza uznaje za niewystarczające i wymagające rozszerzenia. Uważamy, że przywrócenie pluralizmu związkowego i pluralizmu stowarzyszeń społecznych, umożliwienie zepchniętej w niejawność „Solidarności” działalności w zakładach pracy – jest sprawą, której nie można ominąć, jeśli naprawdę chce się poprawy sytuacji w kraju. Przywrócenie pluralizmu związkowego i stowarzyszeń w ramach określonych Konstytucją – staje więc na porządku dnia.

Wielokrotnie powtarzałem, że nie chcemy konspirować. Trzeba wypracować i uzgodnić nowy model działalności, która umożliwi przejście od działań konspiracyjnych do działalności jawnej i legalnej. Tym samym rozwiązany zostałby najbardziej bolesny i jeden z najtrudniejszych obecnie problemów społecznych i politycznych, co niewątpliwie byłoby krokiem w kierunku porozumienia dla ratowania kraju przed gospodarczą i

OŚWIADCZENIE TYMCZASOWEJ RADY NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Decyzja uwolnienia więźniów politycznych jest faktem ważnym. Stwarza ona szansę zmiany klimatu społecznego w kraju, szansę, której dotąd brakowało. Pójść za nią powinny niezwłocznie także rozwiązania w sferze polskiego życia publicznego, które odblokują stosunki między władzą i społeczeństwem. Jeżeli tak się nie stanie, to skutki tej decyzji będą krótkotrwałe, więzienia będą się znów zapelniały a groźna degradacja kraju będzie postępowała naprzód.

Ogłoszony przed rokiem raport „Pięć lat po Sierpniu” ukazał, że Polska znajduje się w stanie najwyższego zagrożenia gospodarczego i ekologicznego, które prowadzi do cywilizacyjnej degradacji naszego kraju. Nie chodzi teraz o rachunek win. Chodzi teraz o przyszłość kraju, o trwałość państwa, o tożsamość narodu. Po to, żeby powszechna była wola przezwyciężenia zagrożenia, konieczne jest, aby każdy Polak mógł poczuć, że coś od niego zależy.

Dostrzegamy w ogłoszonych przez władze zapowiedziach reform instytucjonalnych świadomość faktu, że obecna sytuacja nie daje możliwości głosu wielkim grupom społecznym, że pluralizm polskiego społeczeństwa nie znajduje wyrazu w organizacji życia publicznego, że prawa obywatelskie wymagają obrony. Uważamy jednak za swój obowiązek powiedzieć, że tworzenie nowych instytucji o charakterze fasadowym nie tylko niczego nie rozwiązuje, ale może zniweczyć powstałą obecnie szansę. Społeczeństwo powinno uzyskać możliwość mówienia własnym głosem oraz prawo do niezależnego zrzeszania się. Dialog wymaga instytucjonalizacji, ale nie fasadowej. Oznacza to przyjęcie zasady niezależności i reprezentatywności wszelkich ciał społecznych. Nie jest to możliwe bez realizacji prawa grup społecznych do posiadania własnych zrzeszeń, związków, stowarzyszeń. Przywrócenie pluralizmu może pozwolić na powstanie płaszczyzny spotkania społecznego w sprawie w tej chwili dla Polski najważniejszej – dla ratowania gospodarki narodowej.

Nasz Związek istnieje i istnieć będzie z woli swoich członków. Jesteśmy gotowi przyczynić się do pracy nad etapami przywracania pluralizmu. Uzyskanie porozumienia w tej sprawie zlikwidowa-

ekologiczną katastrofą.

W tym celu powołuję Tymczasową Radę NSZZ „Solidarność” w składzie: Bogdan BORUSEWICZ, Zbigniew BUJAK, Władysław FRASYNIAK, Tadeusz JEDYNAK, Bogdan LIS, Janusz PAŁUBICKI, Józef PINIOR.

Lech Wałęsa

- 2 -

luby przyczyny podejmowania zwiazkowej działalności konspiracyjnej.

Propozycje te wynikają z troski o kraj. Szansa otwarta uwolnieniem więźniów politycznych nie została zmarnowana. Są w dziejach narodu takie momenty, kiedy trzeba wykroczyć poza wewnętrzne podziały, wrogości i urazy, bo wymaga tego dobro nadrzędne.

NASZE STANOWISKO Powstanie Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” uważamy za odważną manifestację obecności „Solidarności”. Rozumiemy związkowych przywódców. Jednym z naszych celów jest przecież przywrócenie legalnej działalności Związku. Solidarność Walcząca, pozostając w podziemiu, będzie, wraz z innymi konspiratorami, wspierać starania o legalizację Związku ze strony Przewodniczącego Wałęsy. Tymczasowej Rady i jawnych Rad w regionach i zakładach pracy – wszędzie tam gdzie one powstaną.

Za Solidarność Walczącą:

5 października 1986 r.

Kornel Morawiecki, Andrzej Kołodziej

JAWNIE I W PODZIEMIU

Gospodarka PRL ledwo zipie. Bez nowego miliardowego zastrzyku dolarów ani chybi kipnie, a z nią razem obecna ekipa władzy. Ta dramatyczna sytuacja ekonomiczna wymusiła pewną szansę polityczną. Stąd zwolnienie więźniów politycznych. W oczekiwaniu na dewizy generalowie nie mogą znowu zamykać ludzi znanych w kraju i za granicą. Naturalnym krokiem Związku jest więc próba jawności, próba wyciągnięcia ręki do władzy i ukazania jakichś perspektyw zniechęconemu społeczeństwu.

Po powołaniu Rady Krajowej złożonej z 7 wybitnych działaczy tworzą się jawne regionalne Rady NSZZ „Solidarność”. Powstały one już w Warszawie, gdzie z podziemia wyszli Wiktor Kulerski i Jan Lityński, w Poznaniu, Lublinie, na Górnym Śląsku. Do 8-osobowej Rady w Lublinie wszedł dr Wiesław Lipko – lekarz społecznik, kierownik Ośrodka Zdrowia we wsi Komarów (do czasu aresztowania w 1985 r. przed „wyhorami” do Sejmu). W Tymczasowej Radzie Górnego Śląska jest m.in. najbardziej

znany działacz i organizator „Solidarności” na Śląsku – Andrzej Rozpłochowski. Ten ruch ku jawności jeśli rozprzestrzeni się, jeśli zejdzie na poziom zakładów pracy i jeśli władze nie zdławia go represjami (mała nadzieja!) będzie oznaczać faktyczne, cząstkowe odwołanie legalnej „Solidarności”.

Nie wiadomo jednak co z tego wszystkiego wyniknie. Władcy PRL, przez Urbana, zapowiedzieli już, że z Wałęsą i z „nielegalną” Radą nie myśla rozmawiać. Czy więc i te próby spala na panewce, a rząd po raz kolejny odrzuci wyciągniętą rękę? Na to się zanosi.

Na szczęście równoległe trwają zakonspirowane struktury Związku. Tuż przed zamknięciem n-ru otrzymaliśmy wspólny Apel członka Tymczasowej Rady NSZZ „S”, Przew. Regionu Dł. Śląsk Władysława Frasyniaka oraz członka Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „S”, Przew. RKS Dł. Śląsk Marka Muszyńskiego. Tekst ten, dowodzący zgodnej współpracy działaczy jawnych i zakonspirowanych, publikujemy poniżej.

Redakcja

DO CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW „SOLIDARNOŚCI” REGIONU DOLNY ŚLĄSK

29 września 1986 r. powołana została przez Lecha Wałęsę Tymczasowa Rada NSZZ „Solidarność”. Jej celem jest przywrócenie pluralizmu w życiu publicznym naszego kraju. Pluralistyczne formy aktywności społecznej są niezbędne dla ratowania gospodarki narodowej – sprawy dla Polski dzisiaj najważniejszej.

Związek Zawodowy, który reprezentujemy z woli jego członków na prawo i obowiązek uczestniczenia w życiu publicznym kraju. Jednak podstawowym warunkiem normalnego funkcjonowania każdej organizacji społecznej jest gwarancja bezpiecznego działania, to jest gwarancja, że za działalność społeczną nie spotkają represje, oraz że posiadany sprzęt i inne środki materialne nie zostaną skonfiskowane. Takiej gwarancji nikt nam dotychczas nie dał. Dlatego na dale musimy działać tak, aby chronić zarówno ludzi, jak i bazę materialną naszego Związku. Nie rezygnując z dotychczasowych form działania, Związek będzie bronił interesów pracowniczych i obywatelskich od zakładowych poczynając po ogólnokrajowe. Póki nie zmieni się nasza sytuacja prawna i polityczna, musimy zachować istniejące, niejawnie struktury „Solidarności”. Podstawowym terenem działania w dalszym ciągu pozostają miejsca pracy: fabryka, uczelnia, szkoła i inne instytucje.

Władysław Frasyniak, Marek Muszyński

Wrocław, 3 X 1986 r.

z ostatniej chwili: „Śr. Polskie” (9 X 86) na pierwszej stronie podało naszą informację z poprzedniego numeru o aferze łapówkarskiej w Izbie Skarbowej we Wrocławiu. Sprawa ciągnie się od czerwca br., i dopiero po naszej notce zareagowała lokalna prasa. Kolejny dziennikarz ze stolicy (z podaniem źródła: „SW” nr 19 138)

O niewyjaśnionych okolicznościach śmierci Edwarda Majki pisaliśmy w poprzednim numerze. Otrzymał nowe informacje i pogłoski usiłujemy sprawdzać. Jest obawa, że E. Majko stał się ofiarą machinacji S B i całej prawdy nie dowiemy się nigdy. Czy dowiedzieliśmy się kto przed 2 lata zamordował ks. Popiełuszkę, gdyby nie odważny i szczęśliwy skok Waldemara Chrostowskiego? Płk Anatol Pieszczonek (szef Oddziału S B d/s zwalczania podziemia we Wrocławiu, przesłuchującym przed stawiał się jako Andrzejewski), z którym wg wersji podanej przez milicję, zginął w wypadku E. Majki, był absolwentem akademii K G B w Moskwie. Na jego pogrzeb przybyła delegacja radziecka.

Na pogrzeb Edwarda Majki przyszło ok. 2 tys. osób. Były delegacje z zakładów pracy i regionu, były transparenty. Nad jego grobem jeden z mówców przyrównał tę śmierć do śmierci Grzegorza Przemyka, Piotra Bałtoszcze, Marcina Antonowicza ... red.



Przysięga na Sztandar „Solidarności”. Wrocław, 31 VIII 1981 r. Na pierwszym planie od prawej: Edward Majko, Eugeniusz Szumiejko, Piotr Bednarczyk, Władysław Frąsiniuk, Marek Petruszewicz.

NAGRODĘ FUNDACJI IM. ROBERTA KENNEDY'EGO na ten rok otrzymali:

Zbigniew BUJAK i Adam MICHNIK. Jest ona przyznawana za obronę praw człowieka (rok temu otrzymali ją trzej bojownicy przeciwko apartheidowi w R P A) i wynosi łącznie 40 tys. dolarów. Na ręce laureatów Fundacja złożyła hołd ich dokonaniom i stwierdziła, że trzecie, późniejsze wyróżnienie składa duszpasterzowi robotników ks. Jerzemu Popiełuszcze.

Z. Bujak powiedział, że swoje wyróżnienie traktuje jako symboliczną nagrodę dla „Solidarności”, dla działaczy tego Związku, a sumę chce ofiarować dla zakładowej służby zdrowia w „Ursusie” (zakład, w którym pracował i który nie chce go obecnie przyjąć do pracy).

A. Michnik powiedział, że „jest ogromnie uszczęśliwiony, bo ma poczucie, że w jego osobie została wynagrodzona „Solidarność” i pewna tradycja inteligencji polskiej, z którą się identyfikuje, ta tradycja, której drogi wyznaczają nazwiska Czesława Miłosza, Zbigniewa Herberta, Leszka Kołakowskiego...”

A. Michnik zamierza swoją część nagrody przeznaczyć na wsparcie podziemnych krajowych publikacji na rzecz obrony praw człowieka, piętnujących systemy totalitarne. (Za BBC i RWE)

GŁOSY I ODGŁOSY xx Nie został wypuszczony z więzienia skazany na 3,5 roku Wojciech Jankowski, nauczyciel z Gdańska. Ukrywający się Jarosław Nakiełski, po zgłoszeniu się 15 IX br. został aresztowany. Aresztowano również Ryszarda Borowskiego z Zar. Odmawiają oni służby wojskowej. Nie tylko nie chcą składać przysięgi na wierność Zw. Radzieckiemu, ale nie chcą służyć w wojsku, które przyczyniło się do zdławienia „Solidarności”, które stoi na straży bezprawia i komunizmu. Jak można takich młodych ludzi trzymać za kratami i twierdzić, że w P R L nie wiezi się za przekonania, że nie ma już więźniów politycznych?

W Kaliszu aresztowana została Mirosława Czajka. Otrzymała 1-miesięczną sankcję za „rozpowszechnianie...”. Grozi jej kara do 3 lat więzienia.

xx Z wypowiedzi prezydenta Reagana przed jego zbliżającym się spotkaniem w Reykjavíku:

„Dopóki nie będzie prawdziwej poprawy w dziedzinie praw człowieka w Związku Radzieckim, to nie będzie dobrej atmosfery do rozmów w innych dziedzinach”. Ciekawe, jak Prezydent chce wymóc na ZSRR tę poprawę i osiągnąć dobrą atmosferę do rozmów. Metodzie opartej na wymianie radzieckiego szpiega (G. Zacharow) na amerykańskiego dziennikarza (N. Daniloff) i przymusowo wydalonego łagiernika, obrońcę praw człowieka w ZSRR (J. Orłow) — nie wróżymy powodzenia.

xx Parlament Europejski (krajów EWG) uchwalił we wrześniu br. rezolucję wzywającą do zaostreżenia przepisów antyterrorystycznych. Przeciwko rezolucji głosowali jedynie posłowie komunistyczni. Twierdzili, że przepisy antyterrorystyczne oznaczałyby ograniczenie swobód obywatelskich (Wg: „Przegląd Katolicki” nr 39) Demokraci — od siedmiu boleści.

xx Nocnik T V (8 X 86) donosi: spada stopa obuwnicza. Plan produkcji „bucików dziecięcych” na rok 1986 został najpierw zanizony a potem zawalony. Red. Bronikowski denerwuje się, że obuwnicy obradują i dochodzą do wniosku, że nie zanoszą na poprawę. Radzi — robić buty. Wspaniale, tylko z czego? Brakuje dewiz na kleje itp. Za to, wg tegoż programu, dość będzie dziecięcych „rajstop grubych”. A więc, są nici. Czyli komunizm.

xx Nie wątpimy, że Lechu, gdy wreszcie dojdzie do jego rozmów z rządem P R L, wynegocjuje kupno dalszego ciągu „Powrotu do Edenu”.

DO MŁODZIEŻY SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH ! (fragment Apelu)

... Planowane posunięcia władz oświatowych, to odebranie wolnych sobót, wprowadzenie religioznawstwa w szkołach średnich, zamiana historii na biologię w ZSZ, ograniczenie nauki języków zachodnich (j. rosyjski b.z.), stała weryfikacja nauczycieli, przeładunek programu niepotrzebnymi przedmiotami oraz wprowadzenie praktyk zawodowych w LO. Zmiany te mają na celu większe uzależnienie ucznia od szkoły, obniżenie poziomu nauczania przy równoczesnym wzroście ilości materiału do opanowania, odebranie resztek swobód uczniom. Spowodują one także zniszczenie indywidualności i osobowości młodego człowieka. Dlatego wzywamy całą młodzież do walki o jej prawa. Wzywamy do bojkotu religioznawstwa tj. do nie przychodzenia na lekcje i nie wykupywania podręczników z tego przedmiotu. Jaka szkołę wywalczymy sobie teraz do takiej będziemy chodzili. Musimy się zdobyć na odwagę, żeby powiedzieć - NIE !!! (...)

Wrocław

Młodzieżowy Komitet Oporu (MKO)

Młodzieżowy Ruch Oporu SW (MRO „SW”)

Przyp. red.: Całkowity bojkot religioznawstwa nie jest, wg nas, najlepszą formą uczniowskiej samoobrony. Ważniejsze jest chodzenie na lekcje religii, na wykłady duszpasterstwa akademickiego; ważniejsze jest czytanie Pisma św., samokształcenie w sprawach wiary i religii.

POBICIE UCZNIA Wieczorem 3 IX br. został zatrzymany i pobity przez milicję Piotr Serwatczak, uczeń technikum przy „Elwro” we Wrocławiu. Oskarżono go o pisanie po ścianach szkół wrogich haseł. Bito go w czasie śledztwa (po plecach i w pięty). Z „bomby” dostał 14 m-cy w zawieszeniu na 3 lata + 36 tys. zł grzywny. Został wyrzucony ze szkoły i oddany pod nadzór kuratora. (Inf. za nowym pismem młodzieży pt. „Być albo nie być” - III LO, Wrocław)

Na murach szkół we Wrocławiu pojawiły się liczne napisy:

„PRECZ Z RELIGIOZNAWSTWEM” - gratulujemy udanej akcji - red.

Uroczysta msza św. w intencji uczniów i nauczycieli szkół wrocławskich zostanie odprawiona 19 października w kościele jezuitów przy Al. Pracy.

Zmarła Barbara Sadowska, poetka, matka Grzegorza Przemyka - maturzysty śmiertelnie pobitego na komisariacie w Warszawie (maj 1983 r.). Na Jej pogrzeb w Warszawie 6 października 1986 r. przyszło kilka tys. osób.

GŁOSY I ODGŁOSY xx Sowieci po raz pierwszy udostępnił grupie zachodnich dziennikarzy (6 osób) tajny poligon do prób atomowych w Kazachstanie koło Semipalatyńska. Pokazali tunele w górach, od sierpnia 1985 r. ponoć nie używane. Powiedzieli, że chcieliby, aby tak było w przyszłości (B B C, 28 IX 86). My chcielibyśmy, żeby dziennikarze, zamiast ekscytować się otwartością radzieckiego kierownictwa, spróbowali dowiedzieć się gdzie w Z S R R znajdują się inne, tajne i używane poligony atomowe. Bowiem to, że gdzieś w tej „szerokiej stronie” takie poligony funkcjonują, nikt rozsądny nie wątpi. Dlaczegoż by ich miało nie być? Olbrzymi naziemny wybuch w Czernobylu został przegapiony przez amerykańskie satelity (alarm podniosły szwedzkie stacje radiologiczne). Skąd więc przekonanie, że małe, a może i duże bomby jądrowe nie wybuchają stale i systematycznie w niedostępnych górach czy sztolniach syberyjskich kopalń? Bo Sowieci tak twierdzą? Wolne żarty. Dodajmy, że Sekretarz Obrony USA C. Weinberger powiedział, że kwestia weryfikacji jest nadal główną przeszkodą na drodze kontroli zbrojeń między St. Zjednoczonymi i Zw. Radzieckim.

KOMUNIKAT POCZTY SW nr 11: Do naszego kolportażu będą przyjmowane tylko takie znaczki, banknoty itp., które zawierają nazwę organizacji, pisma lub struktury będącej wytwórcą. Przyjęcie odbywa się po porozumieniu z P-tą SW. Na takie wytwory obowiązują finansowe gwarancje organizacji SW, w wysokości zgodnej z zawartym porozumieniem.

Na znaczki, banknoty i inne wytwory (poza książkami, broszurami, pismami) przekazane do kolportażu organizacji SW bez porozumienia z P-tą lub niezgodnie z zawartą umową, nie obowiązują gwarancje finansowe Organizacji i wszelkie roszczenia finansowe nie będą z tego tytułu rozpatrywane.

7 X 1986 r.

Za Poczte Solidarności Walczącej: Michał Olkiewicz

KOMUNIKAT RADIA SW: W poniedziałek 29 X br. o godz. 17.15 została we Wrocławiu nadana kolejna audycja Radia Solidarności Walczącej. Ponawiamy naszą prośbę do wszystkich radiosłuchaczy o nadsyłanie informacji o wysłuchanych audycjach. Prosimy o podawanie przez kolporterów dokładnych danych gdzie (rejon miasta, ulica), kiedy i jak została odebrana nasza audycja oraz o wszelkie uwagi dotyczące jej jakości.

DZIĘKUJEMY Albert-1000, Igły-1200, Wiktoria-1000, Salamandra-2000, Zośka-4900+4800+kartka, Miś-papier, Chemik-5900, Wizo-1000, Lubuszanek-1500, Strzelec-15000, Cedi-kartka, Kaszuby-50\$, Challen-ger-400, Ład-20DM+materialy, Marek Moberd-50DM, Dal-materialy, farba, taśmy IBM i inne, Agnieszka S. za 300, Dla Adama od Staszka N 342, S.N. za 408, Jaś-10\$, Red Rosa-20\$, SW dziękuje Mozartowi za 500, SK N potwierdza Mozartowi za 500. Andrzej jest zdrowy, Krzysztof czeka na korektę

SW nr 20/139 zamk. 9 X 1986

Wydaje Ag. Inf. SW

Podaj dalej !